Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Woźniaka
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 września 2025 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji Barbary Nowackiej

Oświadczenie dotyczy ewentualnych poczynań rządu w zakresie edukacji zdrowotnej, która zupełnie niepotrzebnie budzi w polskim społeczeństwie spore emocje i została w sposób naganny i niestety nagminnie bardzo mocno upolityczniona, zwłaszcza przez prawą stronę sceny politycznej.

Nie tak dawno mieliśmy okazję wysłuchać w Senacie sprawozdania z działalności rzecznika praw dziecka. Pamiętam dokładnie dane, które przedstawiała pani rzecznik, a które były zatrważające: wzrost o 93% rok do roku liczby zgłoszeń, interwencji na infolinię rzecznika praw dziecka dotyczących bardzo trudnych, wrażliwych kwestii, związanych np. z próbami samobójczymi. To są zatrważające dane. One wynikają m.in. z tego, że spora część młodzieży, dzieci w Polsce nie ma dostępu do profesjonalnej edukacji, także edukacji zdrowotnej, która przecież może dotyczyć również sposobu, w jaki młody człowiek powinien reagować na chociażby nagminnie pojawiającą się w mediach społecznościowych falę hejtu.

Depresje, próby samobójcze, wspomniane ponad 90-procentowe wzrosty rok do roku liczby zgłoszeń przypadków drastycznych dotyczących młodych ludzi – to wszystko powinno nas, polityków skłaniać do konkretnych działań. Mam tutaj na myśli przede wszystkim sytuację, w której przedmiot związany z edukacją zdrowotną jest nieobowiązkowy, jak jest dotychczas. W moim głębokim przekonaniu chyba pora na rozważenie, zwłaszcza ze względu na ten skomasowany atak ze strony polityków Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji, także niestety pana prezydenta, drugiego kroku i wprowadzenie tego przedmiotu jako przedmiotu obowiązkowego dla polskiej młodzieży. Ja wolę żyć w kraju, w którym absolutnie mamy do czynienia z profesjonalną edukacją, edukacją prowadzoną przez przygotowanych do tego pedagogów, a nie edukacją prowadzoną bez nadzoru przez kogokolwiek, tym bardziej edukacją prowadzoną na podstawie mediów społecznościowych, jakichś wypowiedzi czy też dostępu do samego internetu.

Stąd moje pytanie do szanownej pani minister: czy polski rząd, Ministerstwo Edukacji Narodowej przewiduje w najbliższym czasie przyspieszenie i sprawienie, że edukacja zdrowotna stanie się przedmiotem obligatoryjnym w edukacji dzieci i młodzieży? Uważam, że to jest potrzebny krok.

Piotr Woźniak